

Marek Szczepański, dyrektor Zespołu Szkół w Sławnie im. J. H. Dąbrowskiego

## **Przemówienie na 65-lecie Liceum Ogólnokształcącego**

Szanowni Państwo!

Dzieje naszej szkoły, jak i wielu innych na ziemiach północnych i zachodnich są ściśle wpisane w historię szerszego wymiaru. To także 65 lat przynależności ziemi sławieńskiej do państwa polskiego, to kształtowanie się społeczności, dla której ta ziemia stała się i jest od trzech pokoleń małą ojczyzną. Trudno sobie wyobrazić, by w 1945 roku panował powszechny entuzjazm, radość. Każdy, kto w tym czasie przybył do Sławna w celu stałego osiedlenia, pozostawiał za sobą gdzieś za Bugiem, nad Niemnem, w Warszawie i innych miejscach dawnej Polski swój dom – małą ojczyznę, którą kochał. Posiadając tylko wspomnienia o dawnym domu rodzinnym, trzeba było tworzyć nowe społeczeństwo, nowe życie, podstawy funkcjonowania miasta, podstawy utrzymania dla dorosłych i warunki kształcenia dla dzieci i młodzieży. Należy podkreślić, że szkoły były jednymi z pierwszych instytucji, które rozpoczęły działalność wkrótce po zakończeniu II wojny światowej, jeszcze w 1945 r. Trzeba było przystąpić do uzupełnienia kształcenia przerwanej wojną i okupacją w nadziei, że tragedie minionych lat odeszły bezpowrotnie.

Liceum Ogólnokształcące w Sławnie, powstało niemalże natychmiast po zakończeniu wojny, już w czerwcu 1945 r. został ogłoszony nabór do gimnazjum i liceum w ocalałym ze zniszczeń budynku niemieckiego gimnazjum. Na szczęście wojna oszczędziła budynki w dzielnicach poza najstarszą częścią miasta.

Od jesieni 1945 r. rozpoczęła się nauka dla uczniów gimnazjum i liceum w tej szkole, a pierwszym dyrektorem został Edmund Krzywkowski. Po nim jeszcze 14: Franciszek Żamejć, Piotr Żurych, Franciszek Balsam, Antoni Ryboł, Wilhelm Witaszek, Wacław Kuczyński, Franciszek Pawelec, Adam Mościcki, Eustachy Bindas, Bohdan Kaniewski, Marian Morytko, Stanisław Ciosk, Janina Olencka, no i ja.

Wszystkim, moim poprzednikom, większości z nich już nie żyjącym, należą się gorące słowa podziękowania, bo każdy z nich zostawił ogrom pracy i część swojego życia dla dobra młodego człowieka – niezależnie od warunków polityczno-społecznych w jakich przyszło im kierować naszą szkołą. 65 lat Liceum Ogólnokształcącego w Sławnie, które ukończyło 4275 absolwentów.

to także ogromna ilość nauczycieli. Ale pozwólcie Państwo, że w sposób szczególny wspomnę o jednym, który pracował w naszej szkole najdłużej. Najpierw zadanie: Praca tego nauczyciela to 61,5 % całej historii Ogólniaka na Cieszkowskiego 4. Oblicz: ile lat przepracował ten nauczyciel i podaj jego imię i nazwisko. Czy to zadanie już jest rozwiązane? Odp. Pani Ewa Pawelec. Pani Ewo! Jest Pani dla mnie niedoścignionym wzorem Pedagoga. Jeżeli w Sevre wprowadzą jednostkę miary nauczyciela, to będzie się ona nazywała Ewa. A dobry nauczyciel będzie się zaczynał już od „**ćwierć Ewy**”.

Wieloletnie Legendy tej szkoły to także śp. Eugenia Zaniewska, Kazimierz Witkowski, Eustachy Bindas, Zdzisław Gapiński, Barbara Hałkowska, Jerzy Walendowski, Krzysztof Michalik, pani Ala Łomnicka. **Kwiaty dla nauczycieli. Proszę przyjmicie od nas symboliczne kwiaty.**

Wspominając historię naszej szkoły nie można pominąć także tych, którym w 1949 roku brutalnie przerwano naukę z powodów politycznych. Mówię tu o uczniach, którzy założyli Polską Organizację Wojskową, by podjąć nierówną walkę o wolną Ojczyznę. Nie zostali oni absolwentami naszej szkoły, bo skazano ich na wieloletnie kary więzienia. Są dzisiaj wśród nas. **Pan Czesław Hajduk, Stanisław Hamerling, Edmund Kata, Zbigniew**

**Szanel, Józef Paradziński, Tadeusz Feliński.** Dziękujemy wam za waszą odwagę i piękną kartę historii tej szkoły tworzonej nie przez dyrektorów i nauczycieli, lecz przez uczniów. Oby nasza Ojczyzna, już nigdy nie wymagała aż takich dowodów miłości.

W 1965 r. za pana dyrektora Adama Mościckiego nadano szkole sztandar i imię Jana Henryka Dąbrowskiego. I za to imię bardzo dziękujemy, bo nie musieliśmy go zmieniać po roku 1989, jak wiele innych szkół. A orłowi na sztandarze siostry klaryski w Słupsku dohaftowały tylko koronę.

Dziękuję Starostwu Powiatowemu, naszemu organowi prowadzącemu, ze starostą panem Andrzejem Lewandowskim na czele, panu wicestarście Sebastianowi Dereniowi za dbałość o to, by szkoła funkcjonowała bez problemów finansowych, za polepszenie warunków, szczególnie za remont nawierzchni, byśmy mogli godnie przyjąć wszystkich gości i absolwentów.

Dziękuję wszystkim nauczycielom i tym emerytowanym, i tym pracującym dawniej i obecnie na czele z niestrudzoną, zawsze pomysłową i zawsze czuwającą wicedyrektor Wandą Adamczyk, za wysiłek w tworzenie dobrego wizerunku naszej szkoły.

Dziękuję Stowarzyszeniu Absolwentów Liceum Ogólnokształcącego w Sławnie, na czele z jego prezesem panem Januszem Mikołajewskim za organizację kolejnego VI Zjazdu Absolwentów i za kolejny prezent dla szkoły – w tym roku są to ławki parkowe przed szkołą.

Gorąco dziękuję naszym przyjaciołom z **Zespołu Szkół im. Jana Pawła II w Limanowej, na czele z panią dyrektorem Szumilas, za przybycie razem z poczem sztandarowym.** Mam nadzieję, że rozpoczęta w tym roku współpraca i wymiana młodzieżowa stanie się tradycją w naszych placówkach. Współpracę tę zawdzięczamy naszym starostom. Życzymy wam sukcesów i radości w pracy nauczycielskiej i uczniowskiej. I oby w przyszłości omijały was nieszczęścia takie, o jakich słyszeliśmy z telewizji. Powiat Limanowski został dotknięty w sposób szczególnie tragiczny. Przekażcie od nas całemu powiatowi limanowskiemu szczerze wyrazy solidarności i empatii w cierpieniu, które przeżywa wielu jego mieszkańców.

Otrzymaliście państwo płyty DVD. Jest tam olbrzymi (ponad 4 GB) materiał o naszej szkole. Są tam teksty, filmy, prezentacje, skanowane dokumenty – słowem dla każdego coś miłego i ciekawego. Zachęcam do czytania i oglądania. Teraz zapraszam do obejrzenia programu artystycznego, następnie do przejścia do sali obok na skromny poczęstunek i do zwiedzenia szkoły.

Dziękuję wszystkim za przybycie na dzisiejszą uroczystość. To dla nas wielki zaszczyt. Wasza tutaj obecność daje nam wiarę i poczucie, że to co robimy jest dobre. A co jest dla nas najwyższym dobrem? Odpowiedź jest tylko jedna i krótka – UCZEŃ. I tak niech zostanie przez następne 65 lat.

Dziękuję.

*Marek Szczepański*